

Wambierzyce – Śląska Jerozolima

Nazwa i położenie

Wambierzyce (niem. Albendorf, czes. Vambeřice) to słowiańska nazwa niewielkiej osady, doby średniowiecza, usytuowanej w puszczy Przedgórze Sudeckiego. W historii wieś była własnością aż siedmiu rodów, którzy troszczyli się o przekształcanie jej charakteru gospodarczego na pielgrzymkowy. Aktualnie, jest to jeden z najważniejszych kompleksów architektury sakralnej doby baroku. Wambierzyce - niewielka miejscowość - usytuowana malowniczo między trzema wzgórzami, w dolinie potoku Cedron u podnóża Gór Stołowych. Od ponad ośmiu wieków jest to miejsce licznych pielgrzymek i jedna z najświętszych kalwarii w Europie Środkowej (zarazem jest to jedyne tego typu założenie na Dolnym Śląsku). Najważniejszym miejscem jest tu sanktuarium maryjne.

W odległości 17 km na zachód od Kłodzka, a cztery kilometry na południowy wschód od Radkowa (niem. Wünschelburg), w malowniczej dolinie pomiędzy dwoma wzgórzami, u podnóża północno-wschodniego podnóża gór leży miejscowość Wambierzyce. Swoim kształtem przypomina małe miasteczko z centralnym ryneczkiem. Ta niewielka wieś (ok. 650 mieszkańców w 1947 r. obecnie ok. 1.200) byłaby całkowicie nieznana (tak jak i wiele innych) gdyby nie znajdujące się tutaj cenne zabytki sakralne. Na tutejszym wzgórzu wschodnim znajduje się imponująca kalwaria, a na przeciwległym wzniesieniu zbudowane zostało majestatyczne sanktuarium maryjne. W jego ołtarzu głównym znajduje się figurka MB, czczona od ponad ośmiu stuleci.

Aktualnie, omawiana miejscowość, administracyjnie należy do gminy Radków, w powiecie kłodzkim, województwa dolnośląskiego.

Dzieje miejscowości

Pierwszym właścicielem tutejszych ziem był Panowicz z Łomnicy kłodzkiej. W 1253 r. w wyniku starań Przemysława Ottokara II (*1233 +1278) króla czeskiego (1253-1278) przybyli tu osadnicy niemieccy z centralnych Niemiec (z Miśni i Turynii) i Czech. W konsekwencji założyli wieś „Albertvilla”. Osadę Albendorf (pol. Wambierzyce) po raz pierwszy wspomniano w 1330 r. jako „willi Alberti”. Należała ona do regionu ziemi kłodzkiej, z którym od samego początku miejscowość dzieliła historię swojej przynależności politycznej i kościelnej. Pierwotnie wieś składała się z trzech siedzib rycerskich (niem. Niederhof, Oberhof i Berghof i Freirichtergut - tzn. majątek dziedziczny wolnego sędziego). Te cztery dobra miały przeważnie różnych właścicieli (z rodu von Zischwitz, von Solz, von Pannwitz, von Mülau, von Hoferburg). Dopiero w 1677 r. nabył je rycerz Daniel Paschasius von Osterberg (+31 V 1711)¹, spadkobierca Ratna Dolnego (niem. Niederrathen). Jego syn i spadkobierca Johann Anton von Osterberg w 1712 r. został wyniesiony do godności barona Rzeszy. W 1715 r. sprzedał Albendorf z trzema siedzibami rycerskimi i browarem hrabiemu Franz Anton von Götzen (* 3 VII 1663 Ołomuniec +21 XI 1738 Kłodzko) z Bożkowa (niem. Eckersdorf). Po tym, jak jego syn baron Johann Joseph von Götzen zmarł w 1771 r. bez potomków, majątek odziedziczyły jego trzy siostry, a w 1780 r. tytuł hrabiów Rzeszy² rodu Magnisów.

Po pierwszej wojnie śląskiej w 1742 r., a ostatecznie po traktacie pokojowym w Hubertusburgu w 1763 r.³ Albendorf wraz z Hrabstwem Kłodzkim - na ponad 180 lat - przeszedł pod panowanie Prus. Po reorganizacji Prus należało do województwa śląskiego. Od 1815 r. był podzielony na powiaty, w latach 1816–1853 był nim Glatz (pol. Kłodzko), w latach 1854–1932 wieś Wambierzyce należała do dystryktu Neurode (pol. Nowa Ruda). Po rozwiązaniu tego ostatniego w 1933 r., Wambierzyce Śl. (niem. Albendorf) ponownie należały do okręgu Glatz (pol. Kłodzko) aż do 1945 r.

Po zakończeniu II wojny światowej Albendorf przekazano Polsce, a w 1945 r. został przemianowany na Wambierzyce (z czeską nazwą Vambeřice). Ludność niemiecka została wysiedlona do RFN. Przy czym część nowo

¹ Daniel Paschasius von Osterberg właściciel Wambierzyc od 1677 r. Pomysłodawca stworzenia kopii Jerozolimy w osadzie. Zmarł w rok po poświęceniu bazyliki, 31 maja 1711 r. Zgodnie z ostatnią wolą pochowany w nawie głównej kościoła, w specjalnie przygotowanej podziemnej krypcie.

² Magnisowie (wł. Magni) – to ród arystokratyczny pochodzenia włoskiego, mający swoje posiadłości w Austrii, Czechach, na Morawach, w ziemi kłodzkiej i Śląsku. Ród Magnisów wywodzi się z północnych Włoch. Ich pierwotną siedzibą było Lurago nad jeziorem Como. Zajmowali się początkowo kupiectwem na terenie Lombardii, w tym Mediolanu, a następnie weszli w skład świty cesarskiej.

³ Traktat w Hubertusburgu nie wprowadzał zmian terytorialnych, lecz niósł ważne konsekwencje polityczne. Podpisano dwa traktaty pokojowe. Pierwszy, z 10 lutego 1763 r., regulował spory Francji, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii. 15 lutego 1763 r. traktat pokojowy podpisały również Austria, Saksonia i Królestwo Prus. Śląsk został trwale podzielony. Zdecydowana jego część pozostała pod pruskim panowaniem, natomiast jego część południowa, obejmująca ziemię cieszyńską oraz Śląsk Opawski z Karniowem pozostała w rękach Austrii, tworząc tzw. Śląsk Austriacki. Traktat ten ugruntował 182-letnie panowanie Królestwa Prus nad ziemiami Śląska.

osiedlonych mieszkańców pochodziła z obszarów Polski Wschodniej, która na mocy decyzji konferencji w Jałcie pozostała w granicach ZSRR. W okresie 1975-1998 Wambierzyce należały do województwa wałbrzyskiego (niem. Waldenburg).

Współczesność

Na początku XX w.⁴ Wambierzyce odwiedzało rocznie ok. 150 000 pielgrzymów. Sława tego miejsca trwa również współcześnie Wambierzyce to nadal bardzo znane miejsce pielgrzymkowe i turystyczne u podnóża Gór Stołowych. Centralnym punktem gminy jest bazylika z rzeźbą Matki Boskiej Wambierzyckiej Królowej Rodzin. Wambierzyckie Sanktuarium Maryjne (bazylika), Kalwaria z 74 kaplicami oraz ruchoma szopka stanowią prawdziwą perłę wśród zabytków Ziemi Kłodzkiej. Kościół Nawiedzenia NMP zbudowany został na wzór jerozolimskiej świątyni Salomona. We wnętrzu bazyliki, w okazałym barokowym ołtarzu, znajduje cudowna figurka Matki Boskiej Wambierzyckiej - Królowej Rodzin, która 17.08.1980 r. została obdarzona przez Jana Pawła II koronami papieskimi. Wysokiej klasy atrakcją jest grupa ruchomych szopek, która powstała w czasie kilkudziesięciu lat pracy miejscowego zegarmistrza - Ludwika Wittiga. Zawiera ona 800 figurek ludzi i zwierząt, z czego 300 jest ruchomych.

Ludowe przekazy o początkach kultu cudownej figurki Matki Bożej

Wedle podań ludowych pierwsza rzeźbiona podobizna Maryi znajdowała się w Wambierzycach na przydrożnej lipie. Ok. 1200 r. zawieszono ją z polecenia właściciela pobliskiego Ratna. Kilka lat później, przyprawdany na modlitwę pod lipę z Matką Bożą ociemniały Jan z Raszkowa⁵ odzyskał wzrok (chcąc sam wrócić do domu, uderzył o drzewo i wówczas przejrzał). Z wdzięczności w 1218 r. wystawił pod lipą kamienny ołtarz ze świecznikiem i kropielnicą. Odtąd sława cudownej figurki przyciągała coraz więcej wiernych.

DZIEJE PIERWSZYCH TRZECH KOŚCIOŁÓW PIELGRZYMKOWYCH

W XIII w., dzięki staraniom Panowicza z Łomnicy kłodzkiej oraz zaangażowaniu pierwszych osadników, na miejscu doznanej łaski wybudowano pierwszy kościółek. W 1263 r. pierwszą świątynię p.w. Nawiedzenia NMP konsekrował biskup Ołomuńca, który w uroczystej procesji przeniósł - czczoną już wówczas figurkę - do kościoła. Od tej chwili wzrosła liczba pielgrzymów. Świadczą o tym przekazy ludowe z XIII w., ale ruch pielgrzymkowy w pełniejszym świetle potwierdzają dopiero przekazy z początku XVI w.

Albendorf był pierwotnie kościołem filialnym Radkowa (niem. Wünschelburg), a własnego proboszcza otrzymał ok. 1400 r. W okresie wojen husyckich, z konieczności świątynia przez dłuższy okres czasu pozostawała zamknięta. Z Nastaniem pokoju i zapewnieniem bezpieczeństwa, wzmógł się ruch pątniczy. W konsekwencji, droga z Dolnego Ratna był często zatłoczona wozami i pielgrzymami. Dla przybywających rzesz pielgrzymów nabożeństwa odprawiano pod gołym niebem, przy historycznej lipie.

Z powodu rosnącej liczby pielgrzymek, ówczesny właściciel tutejszych dóbr Ludwig von Pannwitz, w 1512 r. zbudował kościół większy i kamienny, zamiast dotychczasowego drewnianego. Niestety, ale i ten został zniszczony podczas wojennych i rabunkowych najazdów. Do nowych zniszczeń doszło w okresie wojen religijnych, a zwłaszcza podczas ostrzału szwedzkich armat. Nie mniej sama świątynia przetrwała aż do 1695 r. Co więcej, w okresie reformacji (na tych ziemiach w latach 1563–1623) - panowie feudalni przyjmując wyznanie luterańskie, odrzucali nie tylko praktykę odpustów, wiele sakramentów (m.in. spowiedź uszną) i pielgrzymki, a zwłaszcza kult Matki Bożej i świętych (uznawane odtąd za idolatrię).

⁴ W Kościele pielgrzymowano od II w. do miejsc świętych w Palestynie (Jerozolima), a od III w. do grobów apostołów męczenników (Rzym) i miejsc przechowywania relikwii. Od późnego średniowiecza pielgrzymki stały się praktyką masową, podejmowaną indywidualnie lub grupowo. Szczególnie popularnym miejscem było i jest Santiago de Compostela w Hiszpanii.

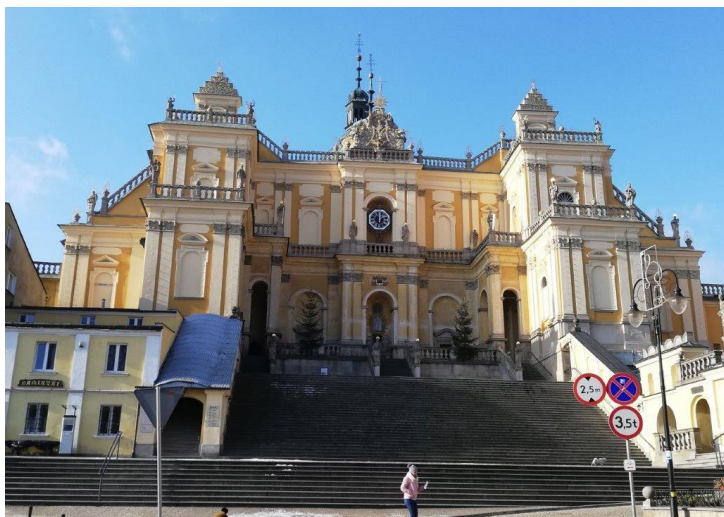
W Polsce poza Jasną Górą jest 95 ośrodków pielgrzymkowych, m.in. Piekary Śląskie, Kalwaria Zebrzydowska, Święta Lipka, Góra św. Anny, Kalwaria Paławska, Licheń, Kodeń, Gietrzwałd. Aktualnie, najwięcej pieszych pielgrzymek na Jasną Górę podąża w sierpniu. Tylko w tym miesiącu co roku zmierza tam ponad 40 pielgrzymek pieszych. Wędruje w nich ponad 250 tys. osób. Pątnicy przemierzają łącznie ponad 15 tys. kilometrów szlaków przecinających całą Polskę. Najstarsza pielgrzymka do Częstochowy, udokumentowana w kronikach, wyruszyła we wrześniu 1626 r. z Gliwic. Była wyrazem wdzięczności za uratowanie miasta przed wojskami duńskimi podczas wojny trzydziestoletniej. Według miejskich legend Maryja rozpostarła wtedy swój płaszcz nad miastem, chroniąc je i zmuszając wrogów do ucieczki.

⁵ Raszków - to wieś łańcuchowa zamieszkała przez 197 osób (w 2011 r.) o długości około 2,2 km, a leżąca we Wzgórzach Ścinawskich (u podnóża Ptaszycy – 494 m, pomiędzy Suszyną na wschodzie i Wambierzycami na zachodzie), a na wysokości około 390-410 m n.p.m. W pobliżu znajduje się - w odległości: 2,5 km Wambierzyce, 5 km Ścinawka Dolna, 7 km Radków, 25 km Broumov.

W rezultacie tradycja pielgrzymowania została wygaszona i dopiero ok. 1660 r. zaczęto ją stopniowo odnawiać. Wielkie zasługi na tym polu ma właściciel tutejszych dóbr Daniel Paschasius. Na jego prośbę praski arcybiskup Jan Bedřich z Valdštejna (* 18 VIII 1642 Wiedeń + 3 VI 1694 Duchcov)⁶, w 1679 r. nadał Wambierzycom rangę samodzielnej parafii (gdyż od 1623 r. była ona tylko filią Radkowa, niem. Wünschelburg). Kościelna administracja obejmowały trzy wsie: Albendorf, Niederrathen, Kaltenbrunn oraz trzy kolonie (Hirschzunge, Leeden i Nowy Świat – tylko część).

Ponieważ ówczesny kościół nie spełniał już rosnących potrzeb i potrydenckich wymogów kościoła pielgrzymkowego, po podniesieniu go do rangi parafii, zaplanowano rozbudowę świątyni z kaplicami i ich otoczeniem. Niestety rozwiązanie tego typu było technicznie trudne i wiązało się z dużymi kosztami. W konsekwencji budowa trójnawowej bazyliki rozpoczęła się w 1695 r., ale jej ukończenie nastąpiło dopiero po upływie 15 lat. Trzeci z kolei kościół został otwarty dopiero 12 lipca 1710 r., ale szybko - z powodu bezpieczeństwa - musiał zostać zamknięty w 1711 r. O jego kształcie można tylko wnioskować na podstawie zachowanych wizerunków. Miał wygląd bazyliki z dwiema wieżami na fasadzie i trzecią wieżą pośrodku, umieszczoną na osi świątyni, pod miejscem przechowywania cudownej figurki Matki Boskiej. Niepewne jest autorstwo budowli. Większość źródeł podaje, że był to mistrz Domenico (być może Domenico Rossi, architekt włoski, działający na Śląsku i w Czechach). Całość wykonana została w stylu wczesnego baroku, który na ziemi kłodzkiej rozwijał się w ostatniej ćwierci XVII w. Podobne cechy posiada kościół franciszkanów w Kłodzku i kościół w Bardzie Śląskim.

BAZYLIKA POD WEZWANIEM NAWIEDZENIA NMP



wykorzystuje część ścian poprzedniej świątyni i ścianę fasady wschodniej. Sama bryła dzisiejszej bazyliki ma rozmiary prawie kwadratu (45x50 metrów). Na pierwszym miejscu należy zwrócić uwagę na główną - reprezentacyjną fasadę bazyliki w stylu późno renesansowym, tak charakterystyczną dla budowli wambierzyckiej (przypomina elewację pałacową). Jej cechą szczególną jest obcięcie wież, które nie mają górnych kondygnacji i szczytów. Nad fasadą dominują natomiast ozdoby zwane kwiatonami, charakterystyczne raczej dla pałaców niż budowli sakralnych. Dopełnieniem głównej fasady stały się również monumentalne schody budowane w latach 1864-67 (przez mistrzów murarskich Wezela, Hermana, Nauterbacha).

Dolna część schodów licząca 33 stopnie symbolicznie nawiązuje do 33 lat życia Chrystusa na ziemi, natomiast część górna, podzielona na 3 ciągi, licząca 15 „maryjnych„ schodów to również symboliczna liczba lat Marii, kiedy urodziła Jezusa. 9 wąskich stopni odzwierciedla liczbę chórów anielskich. Prowadzą one wprost ku wnętrzu, w której za szkłem znajduje się powiększona kopia cudownej figurki. Pozostałe elewacje są bardzo skromne i pozostają w cieniu sygnaturki nad ośmioboczną nawą główną i małej kopuły nad prezbiterium. Kulminacją fasady stanowi zwieńczenie w postaci grupy Koronacji Maryi przez Trójcę Św. Natomiast w przyziemiu znajduje się Grób Maryi.



⁶ Jest on znany także jako baron Rzeszy Johann Friedrich von Waldstein - biskup ordynariusz hradecki w latach 1668–1675, arcybiskup metropolita praski i prymas Czech od 1675 r.

Historycy sztuki zwracają uwagę na pewną odrębność głównej fasady od pozostałych elementów budowli. Stanowi ona jakby kurtynę zasłaniającą całość budowli. Swym kształtem główna fasada ma nawiązywać do pochodzących z XVII w. rekonstrukcji fasady świątyni jerozolimskiej⁷.

Prezbiterium

Centralną część wnętrza tej urzekającej budowli sakralnej zajmuje prezbiterium w kształcie elipsy, mieszczące trydencki ołtarz z tabernakulum oraz usytuowane nad nim sanktuarium cudownej figurki Matki Boskiej. Z prezbiterium przechodzi się przez półkolistą arkadę i kutą bramę do ośmiobocznej nawy. Wreszcie całość budowli uzupełniają krużganki, otaczające nawę i prezbiterium z trzech stron. Ten układ budowli, oparty na ośmiobocznym eliptycznym centrum spotyka się na Śląsku wyjątkowo rzadko. Natomiast bardzo popularny był głównie w Czechach, Austrii i Bawarii. Ponieważ nie znamy nazwiska (nazwisk) architektów świątyni, szuka się ich właśnie wśród twórców budowli ze środkowej Europy. Padają tu nazwiska Krzysztofa Dientzenhofera (*1655 +1722) niemieckiego architekta i jego syna, Kiliana Ignacego Dientzenhofera (*1689 +1751). Problem autorstwa wambierzyckiego kościoła pozostaje nadal otwarty.



Cudowna figurka Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus

Monumentalny kościół pielgrzymkowy Nawiedzenia NMP skrywa skarb niewspółmiernie małych rozmiarów w stosunku do ogromu budowli. We wnętrzu prezbiterium, obok tabernakulum z postaciami eucharystycznymi, najcenniejszym elementem jest oczywiście gotycka figurka Matki Bożej. Według legendy powstała ona w XII w. Natomiast badania konserwatorskie umieszczają jej powstanie na koniec XIV w. (1380-1400). Posiada cechy gotyckich rzeźb ze szkoły śląskiej z kręgu tzw. Madonn na lwie.

Lipowa figurka wysoka na 28 centymetrów przedstawia stojącą Madonnę, która na prawym ręku trzyma małego i nagiego Jezusa, a w lewej dłoni owoc - granat (symbol ludzkości). Jezus w prawej ręce trzyma gołąbka, lewą sięga po owoc. Maria ubrana jest w suknię i płaszcz. Rzeźba jest pokryta polichromią z XVII w. Suknia Marii jest czerwona, płaszcz biały, podbicie płaszcza – czerwone (jest to jedna z szat zmienianych w zależności od okresu liturgicznego i święta).

Figura znajduje się w centralnej części ołtarza głównego (nad tabernakulum z XVIII w.). Została umieszczona w glorii na tronie. Adorują ją figury dwóch aniołów. Stoją po bokach i trzymają tarcze – na jednej z

nich łaciński napis głosi: *Oto Matka Boża*, a na drugiej: *Oto Matka Zbawiciela*. W dniu 17 sierpnia 1980 r. figurka otrzymała dwie korony papieskie, nałożone przez prymasa Stefana Wyszyńskiego i otrzymała tytuł „Wambierzycka Królowa Rodzin”.

Nad tabernakulum znajduje się obraz wykonany w 1956 r. przez artystę wambierzyckiego, Antoniego Borna, przedstawiający Wniebowzięcie NMP. Twórcą ołtarza jest znany rzeźbiarz wiedeński, Karol Sebastian Flacker (+ 1746; miał swoją pracownię także i w Kłodzku).

Wokół prezbiterium w niszach ustawione są XVIII wieczne figury świętych Doktorów Kościoła - Ambrożego, Augustyna, Grzegorza Wielkiego i Hieronima. Sklepienie zdobi polichromia przedstawiająca 15 tajemnic różańcowych, powstała przed 1820 r. W prezbiterium umieszczone jest najbardziej tajemnicze i legendarne wotum (nad drzwiami z prawej strony umieszczono 5 ogromnych świec woskowych, typu paschał).



Nawa centralna

Kształt nawy - ośmiobok wydłużony - to rzadki przykład tego typu rozwiązań na Śląsku. W nawie na uwagę zasługują ołtarze ustawione wokół we wnękach w 3 parach (św. Jana Nepomucena i św. Walentego, św. Anny i Chrztu Pańskiego, św. Józefa i św. Antoniego). Wszystkie wykonane zostały w połowie XIX w.. Natomiast umieszczona przy ścianie południowej ambona to, podobnie jak ołtarz główny, dzieło Karola Sebastiana Flackera (z 1723 r.). Ambona jest wyobrażeniem maryjnego hymnu *Magnificat*. Na zwieńczeniu ustawiono figurę Marii, która stoi na kuli ziemskiej.

⁷ Podobne rozwiązania pojawiły się w znanych czeskich sanktuariach maryjnych Přebor (jest to „czeska Jasna Góra” położona ok 45 km na pld. od Pragi) i Sepekov - kościół pielgrzymkowy pw. Imienia NMP, w dekanacie Pisek.

Wokół, na okapie baldachimu, wyrzeźbiono figury symbolizujące 4 kontynenty: Europę, Azję, Afrykę i Amerykę. Na koszu tradycyjnie umieszczono figury Ewangelistów.

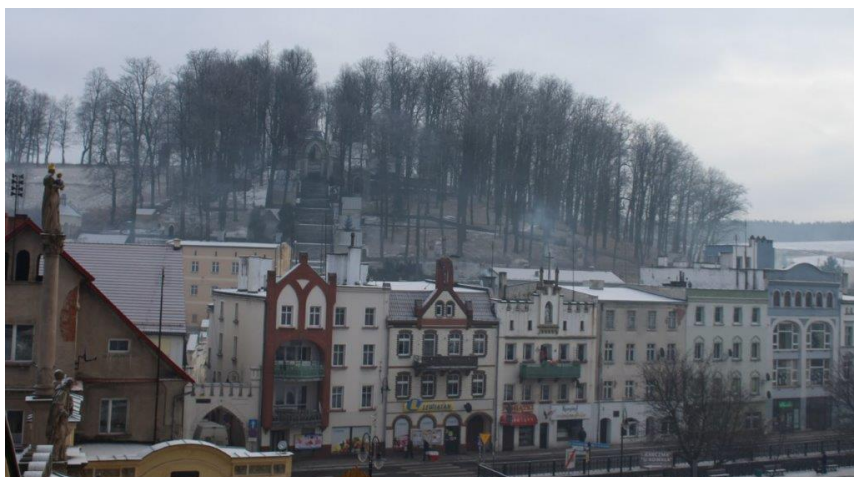
Na ścianach nawy znajdują się 3 tryptyki olejne wykonane przez Jana Franciszka Hoffmana, ucznia Michała Willmanna. Na północnej stronie są to wizerunki św. Jadwigi śląskiej, św. Otylii i Apolonii. Na ścianie południowej tryptyk przedstawia Jana Sarkandra, Franciszka Ksawerego i Karola Boromeusza. Nad nawą, na sklepieniu w kształcie ośmiobocznej kopuły, znajduje się fresk autorstwa Włocha Giovanniego Bonory. Przedstawia on scenę Nawiedzenia Marii i osiem medalionów ze świętymi: Ambrożym, Antonim z Padwy, Dominikiem, Franciszkiem z Asyżu, Bernardem ze Sieny, Karolem Boromeuszem i Stanisławem Kostką.

W latach 1937-1939 centralna scena Nawiedzenia została całkowicie przemalowana przez Antoniego Borna, któremu pomagało dwóch malarzy z Berlina, Paweł i Walter Meyer Speer.

Na chórze muzycznym znajdują się barokowe organy z 1794 r. wykonane przez firmę Zeizius, z Ząbkowic Śl.

Kalwaria

Śląska Jerozolima, jak nazywane jest sanktuarium, wzniesiona została w latach 1683-1725. Od końca XVII do XIX w. powstała tu kalwaria z ok. 100 kaplicami i kapliczkami oraz 12 bramami. Płynący przez wieś strumień nosi nazwę Cedron, nazwy okolicznych wzgórz nawiązują do tematyki biblijnej takich jak Tabor, Syjon itp. Odnosi się to w swojej symbolice do Jerozolimy z czasów, kiedy żył Chrystus i sprawia, że miejscowość, będąc od XII w. ośrodkiem kultu maryjnego, jest odwiedzana przez liczne pielgrzymki oraz turystów.



Kalwaria, której twórcą był Daniel von Osterberg, stanowi równie cenne, a być może najcenniejsze dzieło, w całym kompleksie architektoniczno-przestrzennym, jakim są Wambierzyce. Choć zazwyczaj pozostaje w cieniu bazyliki, Kalwaria zasługuje na wnikliwą uwagę. Jest to obiekt o walorach unikalnych w Europie. Świadczy o tym bogactwo obiektów architektonicznych: kaplic, kapliczek, pomników, bram, grot, itp. W Dolnośląskiej Jerozolimie jest ich ponad 130. Unikalne jest też bogactwo tematyczne. Obok tradycyjnego motywu drogi krzyżowej są sceny związane z życiem Chrystusa i Maryi oraz z wydarzeniami zaczerpniętymi ze Starego Testamentu.

Choć pomysł odtworzenia obrazu prawdziwej Jerozolimy w zespołach kalwaryjskich nie jest oryginalny, to jednak wambierzycka realizacja tego pomysłu zadziwia konsekwencją i powiązaniem z krajobrazem. Całość zabudowy oparta jest na dwóch osiach, krzyżujących się niemal prostopadle. Główna oś łączy bazylikę z jednej strony i Wielkie Schody na Górze Kalwarii z drugiej. Na tej osi mieści się również odległy zarys masywu Szczelińca, najwyższego szczytu Gór Stołowych. W ten sposób powstaje kompozycja łącząca elementy architektoniczne i świat przyrody (warto zwrócić uwagę na to, jak fasada bazyliki o wyraźnie poziomym układzie odpowiada płaskiemu szczytowi Szczelińca). Oś drugą, prostopadle usytuowaną do poprzedniej, tworzy centralny plac Wambierzyc i potok Cedron.

Zespół architektoniczny kalwarii w Wambierzycach dominuje wyraźnie nad zabudową wsi, co w efekcie powoduje, że nazwa **Jerozolima Dolnośląska** ma solidne podstawy. Pomysł Kalwarii zaczął być realizowany w 2 połowie XVII w, ale niewiele z niego pozostało, poza samym założeniem i pomysłami. Największy wpływ na obecny kształt Kalwarii miała przebudowa w 2 połowie XIX w. i na początku XX w.. Narzuciło to styl architektoniczny modny na przełomie wieków, zwany eklektycznym lub historycznym. Zazwyczaj odwołuje się on do elementów dawnych stylów i czasami umiejętnie je łączy w jednej budowli.

Na uwagę, w bogatym kompleksie obiektów, zasługują bramy odwołujące się do architektury Jerozolimy: Brama Ogrodowa (Genatha), Brama Źródłana (Stuzienna), Brama Betańska (św. Bartłomieja Ap.), Brama Syjon, Brama Świętynna, Brama Owcza, Brama Getsemani, Brama Jozafata, Brama Kapłańska (Lewiego), Brama Litostratos, Brama Straceń (Stara), Brama Golgoty, Brama Sądu, Brama Św. Szczepana, Brama Beniamina, Brama Gihon (Św. Floriana).

Pierwsza wzmianka o stacjach Męki Pańskiej w Wambierzycach pochodzi z 1681 r. Właściciel tej miejscowości Daniel von Osterberg po pielgrzymce do Ziemi Świętej na wzgórzu naprzeciwko kościoła pielgrzymkowego wznosił trzy krzyże. Do budowy kalwarii miały go skłonić dwa cudowne znaki: wytrysnięcie źródła w 1678 r. i zorza, która ukazała się nad sanktuarium rok później – 30 maja, w wigilię święta Nawiedzenia NMP. W konsekwencji już w 1683 r.

wybudowano kaplicę Bożego Grobu. W następnych zaś 20 latach, ofiarnością pątniczych kompanii, wzniesiono kolejne 100 kaplic. W sumie w latach 1683–1709 powstały kaplice i pomniki przedstawiające sceny z historii cierpienia i męki Jezusa – jedyne Zbawiciela człowieka. Dzieło Zabawienia i Bożego Miłosierdzia jest tu wyobrażone w licznych scenach, w aż 92 kaplicach przystankach modlitwy i medytacji (rzeźbione figury przeważnie były dziełem tyrolskich mistrzów). Plastyczne wyobrażenia wydarzeń ze Starego Testamentu można zobaczyć w kaplicach na południowym wzgórzu „Berg Sinai”. Z powodu tego miejscowość stała się coraz powszechniej znaną i nosiła przydomek - „**Śląskie Jeruzalem**”.



BRAMY i RYNEK

Z którejkolwiek strony zbliżamy się do Wambierzyc, przedostajemy się przez jedną z 17 bram. Każda uliczka, każda polna droga wiodąca do centrum Wambierzyc ma tu swoją bramę, o odmiennej nazwie (przyjętej od nazw bram jerozolimskich; wyjątek stanowi ul. Noworudzka, na której brama została zburzona). Skromniejsze bramy są obiektami ludowymi, barokizującymi lub bez wyraźnych cech stylowych. Natomiast te bardziej okazałe wzniesiono w duchu eklektycznym, z zastosowaniem detali antycznych i neogotyckich. Całość założenia pielgrzymkowego uzupełniają zabytkowe kamienice z XIX w. Na rynku studzienka i źródło Maryi.



Opracował: ks. Tadeusz Fitych